W WOLNEJ POLSCE



TYGODNIK WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

CODZIENNY BIULETYN INFORMACYJNY - NR.11
M.p. piątek,13 lutego 1942 r.

D E P E S Z E .

WOJSKA "OSI" COFNĘŁY SIĘ POD MEKILI

Kair.12/II /R/ Dzisiejszy komunikat wojenny powiada :

"Nasze kolumny zmotoryzowane i nasze patrole rozwijały nadal działalność zaczepną w strefie Gazala - Tmimi - Mekili. W pobliżu Mekili spotkano oddział nieprzyjacielski, który posiadał kilka czołgów. Oddział rozproszył się i wycofał pod ogniem naszej artylerii. Zauważono również inne kolumny zmotoryzowane wroga,lecz nasze wojska nie zdołały skłonić ich do walki. Nasze siły lotnicze dawały osłonę nad całym terenem działań, a nasze bombowce znowu nacierały na cele na tyłach."

Komunikat kwatery głównej RAF na Srodkowym Wschodzie podaje, że w czasie akcji nad Cyrenajką samoloty brytyjskie uszkodziły szereg aparatów wroga w czasie spotkań powietrznych w dn.10 i 11 bm. W nocy z 9 na 10 bm., bombardowano samoloty nieprzyjacielskie na lotnisku w Martuba, gdzie wzniecono pożary.Następnej nocy dokonano nalotów na Dernę i Martuba.

W ciągu tych samych dwóch nocy bombardowano różne cele na Krecie i Dodekanezie. Wywołano pożary w zakładach morskich,magazynach i bazach łodzi podwodnych. Bombardowano również lotnisko w Heraklionie.

W nocy z 10 na 11 bm. i w dniu 11 bm., lotnictwo nieprzyjacielskie było znowu czynne nad Maltą. Samoloty brytyjskie,które wystąpiły przeciw napastnikom,zdołały uszkodzić szereg bombowców i samolotów myśliwskich wroga.

Ze wszystkich tych działań nie powróciło 6 samolotów brytyjskich.

SPRAWA POMOCY VICHY DLA ROMMLA.

Kair. 12/II /R/ Marsz.Petain przyjął dziś ambasadora St.Zjednoczonych adm.Leahy. Przy powtórnej tej rozmowie uczestniczył admirał Darlan.

Brytyjskie ministerstwo wojny ogłosiło komunikat,z którego wynika,że w grudniu wysłano z Francji do Libii dla wojsk niemieckich 2 tysiące ton gazoliny, w styczniu 1500 ton,oraz 2 tysiące ton benzyny lotniczej. W r.1941 dostarczono z Francji Rommlowi ok.2 tysiące samochodów ciężarowych i osobowych. W ciągu trzech miesięcy Rommel otrzymał z Francji ok.12 tysięcy ton zboża,wystarczającego do wyżywienia 10 dywizji. Francja posłała mu poza tym 20 tysięcy hektolitrów wina i ok.5 tysięcy ton oliwy.

BOMBARDOWANIE MANNHEIMU.

Londyn.12/II /R/ Nocy ub.samoloty brytyjskie bombardowały różne cele w Mannheimie. Inne aparaty brytyjskie bombardowały doki w Le Havre

i Brest oraz lotniska nieprzyjaciel skie na okupowanych terenach. Brak dwóch samolotów brytyjskich.

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Londyn.12/II /R/ Komunikat sowiecki z dzisiejszej nocy brzmi :

"W dn.11 bm., wojska nasze toczyły w dalszym ciągu walki ofensywne,odpierając przeciwnatarcia wroga i posuwając się naprzód. W dn.10 bm zniszczyliśmy 12 samolotów niemieckich,tracąc 8 aparatów. W dn.11 bm. zestrzelono dwa samoloty niemieckie w pobliżu Moskwy."

Według ostatniej wiadomości z Moskwy,wojska rosyjskie posuwając się w stronę Białej Rusi,zdołały przebić się w pewnym punkcie w kierunku centrum miasta "T".Wojska rosyjskie zniszczyły przy tym 3 wielkie blokhausy niemieckie i wysadziły w powietrze budynek koszarowy z 200 żołnierzami niemieckimi,którzy znajdowali się w jego murach.

Oddział narciarzy rosyjskich zajął miasto Makłaki,pozycję kluczową,położoną 16 klm na tyłach frontu niemieckiego na odcinku środkowym. W ten sposób odcięty został odwrót 216 dywizji piechoty niemieckiej, która wycofuje się z miasta Zizdry, 200 klm na południowy wschód od Smoleńska.

Dodatek do komunikatu sowieckiego podaje,że Niemcy,którzy uzyskali znaczne posiłki na froncie południowym,przystąpili do serii przeciwuderzeń,lecz zostali odparci,ponosząc ciężkie straty. Na polu bitwy Niemcy zostawili 850 oficerów i żołnierzy zabitych oraz rannych. Wzięto do niewoli 20 niemieckich jeńców wraz z dowodzącym oficerem z 1.batalionu 85 pułku piechoty.

Na froncie pod Leningradem inicjatywa przeszła w ręce sowieckie. W ciągu jednodniowej walki zdołano tam unieszkodliwić 46 fortów oraz innych umocnień niemieckich. Niemcy stracili 1500 ludzi,3 czołgi,6 dział polowych oraz inne materiały.

Na srodkowym odcinku frontu odbito dwie miejscowości wraz z 6-ciu działami polowymi oraz z innym łupem. Pewien generał niemiecki,którego nazwisko nie jest znane,został zabity w czasie akcji partyzantów na tyłach, gdy wysadzali w powietrze most kolejowy wraz z niemieckim pociągiem.

Niemcy ze swej strony twierdzą, że artyleria ich ostrzeliwała Kronstadt,choć z drugiej strony przyznają,że wojska rosyjskie przeciwuderzają na różnych odcinkach frontu.

SINGAPORE NIE CHCE KAPITULOWAC.

Londyn.12/II /R/ Według ostatnich wiadomości,jakie nadeszły do Londynu z Singapore,w nocy ze środy na czwartek ustaliła się mniej więcej linia walk,która biegnie od bazy morskiej na północy przez pole wyścigowe, znajdujące się 8 klm od centrum miasta Singapore i dochodzi na południe do wsi Pasir Panjang. Japończycy rzucają do walki znaczne ilości średnich czołgów.

W dniu 12 bm. o godzinie 10 rano japoński generał Jamaszita skierował znowu ultimatum do garnizonu w Singapore,wzywając wojska brytyjskie w północnej części wyspy do poddania się. Agencja Domei,która podała urzędowo tę wiadomość,stwierdza,że Anglicy zignorowali ultimatum i walczyli dalej.

Ostatni komunikat,jaki nadszedł z Singapore, miał brzmienie następujące :

"Parcie wroga od strony zachodniej skierowane jest na miasto i utrzymane było przez całą noc.W kilku miejscach wróg zdołał się przebić przez nasze linie. Marsz nieprzyjaciela wspierany jest czołgami. Uzyskuje on również znaczną pomoc ze strony bombowców i samolotów myśliwskich. Nasze wojska na odcinku zachodnim musiały znowu się cofnąć.

W środę rano o godzinie 7,30 Japończycy skierowali drogą powietrzną notę do dowódcy garnizonu,wzywając do bezwarunkowego poddania wszystkich wojsk na Malajach. Na notę tę nie udzielono odpowiedzi.

Na odcinkach zachodnim i północno-zachodnim trwają zacięte walki. We wschodniej części wyspy działalność nieprzyjaciela była nieznaczna."

W dn.11 bm., wieczorem nadeszły do Londynu następujące wiadomości, charakteryzujące sytuację w Singapore,jaka wytworzyła się onegdaj.

Wydaje się,że Japończycy rzucili do walki niemal trzy dywizje.Bombowce i samoloty myśliwskie atakowały bez przerwy pierwsze linie brytyjskie,dworzec kolejowy i port.Odpowiadał im rzęsisty ogień dział p-lot. Już onegdaj sytuacja była poważna i wszyscy zdają sobie sprawę, że w ciągu kilku dni rozstrzygnie się los bitwy, jak i ufortyfikowanej wyspy.

Marynarka brytyjska i holenderska,jak również flota handlowa pracują znakomicie,bez względu na nieustanne bombardowania z lądu i z powietrza. Nie zważając nie niebez

pieczeństwa łodzi podwodnych okręty brytyjskie ewakuują kobiety i dzieci. Te same jednostki morskie czynią przygotowania,by załadować wojska garnizonu oraz ich zaopatrzenie w razie, gdyby upadek wyspy okazał się nieunikniony. Wszystkie urządzenia i magazyny wielkiej bazy morskiej w Singaporze zostały zniszczone.

W ten sposób wielka baza,w którą włożono tyle pieniędzy i w której pokładano tyle nadziei,została zniszczona,służąc przez tydzień w grudniu ub.r. za bażę dla pancerników "Prince of Walles" i "Repulse". Pancerniki te jak wiadomo,zostały zatopione przez Japończyków.

Lotniska w Trange i w Krenia, gdzie Japończycy, według ich twierdzeń,już się znajdują , położone są kilka kilometrów na zachód,względnie na północ od zbiorników wody,które zaopatrują ludność miasta Singapore. Podjęte zostało poprzednio zarządzenia, by zapewnić dostawę wody obrońcom wyspy. Zarządzenia te jednak nie zastąpiłyby straty zbiorników. Ludność cywilna okazuje mimo wszystko duży spokój, choć oczywiście na tyłach znać pewną dezorganizację,która przeszkadza ruchom wojsk garnizonu.

Agencja Reutera została powiadomiona w czwartek rano, że niema żadnych trudności w uzyskiwaniu wiadomości radiowych z Singapore. Radiostacja w Singapore rozpoczęła działalność 4 godziny wcześniej,lecz ze względu na warunki atmosferyczne odbiór informacji radiowych był utrudniony. W czwartek w południe brytyjski minister kolonii Lord Moyne skierował orędzie drogą radiową do garnizonu w Singapore.

Japończycy nie twierdzą już,jak to ogłosili wczoraj,że wojska ich wkroczyły do miasta Singapore. Ograniczają się oni do doniesień,że walki toczą się na ulicach przedmieść.

Według ostatnich wiadomości,wojska sprzymierzone,wspierane przez samoloty bombowe,przystąpiły do przeciwuderzeń i zdołały odrzucić w kilku punktach Japończyków.

PRASA BRYTYJSKA O SYTUACJI NA PACYFIKU.

Londyn.12/II /R/ Omawiając w artykule zasadniczym rozwój wydarzeń wojennych na Pacyfiku,"Daily Express" pisze co następuje :

"Jeżeli Malaje,należące do Brytyjczyków zostaną podbite przez Japończyków,to Malaje w rękach Japończyków będą mogły być i będą odbite przez Brytyjczyków. Dopóki Japonia nie zniszczy floty amerykańskiej i woli narodu amerykańskiego użycia tej siły przeciwko Japończykom, Tokio nie będzie mogło być pewne żadnej zdobyczy na Pacyfiku. Dopóki Japonia nie złamie woli Czang Kaj Szeka i narodu chińskiego, nie będzie miała mocnego gruntu pod nogami na kontynencie azjatyckim. Dopóki Hitler i Tojo nie złamią niezłomnej woli Wielkiej Brytanii,nie będą oni mogli liczyć na zgodę jakiegokolwiek podbitego narodu,przyjęcia "nowego porządku".

Flota St.Zjednoczonych nie rzuciła się na oślep do walki,o co Tojo prosił swego Boga. Stopniowo zajmuje ona pozycje na południowo wsch Pacyfiku. Potężne eskadry amerykańskie znajdują się w portach nowozalandzkich. Siła morska,która w końcu zniszczy potencjał Japonii na morzu,konsekwentnie przygotowuje się do tego zadania."

JAPOŃCZYCY ZAJĘLI MARTAPAN.

Rangoon.12/II /R/ Komunikat wojenny,ogłoszony tutaj,wyraża przypuszczenie,że Martapan, port Burmy u ujścia rzeki Salween,znajduje się w rękach Japończyków. Przez cały dzień trwały ciężkie walki w okolicy Paan,gdzie wróg usiłował przekroczyć rzekę Salween. Wieczorem w dn.11 bm., Japończycy wylądowali w wielkich ilościach na północny zachód od Martapanu. Zadano im tam ciężkie straty. Sytuacja ogólna jest ciężka,lecz wojska brytyjskie panują nad położeniem i trzymają się na swoich pozycjach. Martapan leży 150 klm w linii prostej na wschód od Rangoonu,od którego oddzielony jest zatoką morską.

NOWY SUKCES CHIŃSKI.

Czungking.12/II /R/ Ogłoszony tu komunikat powiada,że wojska marsz. Czang Kaj Szeka na wschód od Kantonu dokonały wypadu na port Swatow okupowany przez Japończyków. Wojska te spaliły tam zbiorniki paliwa,wysadziły w powietrze 150 skrzyń amunicji i podpaliły 3 tysiące worków z cukrem i ryżem.

AKCJA LOTNICTWA AUSTRALIJSKIEGO.

Canberra.12/R/ Lotnictwo australijskie zaatakowało transporty japońskie w Gazmata w Nowej Brytanii. Ugodzono bombami w dwa statki, z których jeden stanął w płomieniach. W walce powietrznej z Japończykami zestrzelono jeden aparat wroga, a inny również został zniszczony. Brak dwóch maszyn australijskich.

WOJSKA AMERYKAŃSKIE NA DWÓCH WYSPACH HOLENDERSKICH.

Waszyngton.12/I /R/ Departament stanu oznajmił,że St.Zjednoczone wysłały kontyngent wojsk na wyspy holenderskie Curasao i Aruba w pobliżu Venezueli. Wojska te obsadziły obie wyspy na żądanie rządu holenderskiego i celem wzmocnienia istniejących na wyspach oddziałów holenderskich.Formacje amerykańskie podlegać będą ogólnym dyrektywom holenderskiego gubernatora wysp. Będą one wycofane po ukończeniu działań wojennych. Donoszą również,że rządy Holandii i Venezueli zawarły układ w sprawie współdziałania w zakresie wojskowym.

ZAPOWIEDŹ MOWY PREZYDENTA ROOSEVELTA.

Waszyngton.12/I /R/ Sekretarz prywatny prez.Roosevelta p,Stefan Early zapowiedział dziś,że w dniu 23 lutego prezydent wygłosi przemówienie o dużym znaczeniu.

INDIE W RADZIE WOJENNEJ PACYFIKU.

Londyn.12/II /R/ W.Brytania zwróciła się do rządu w Indiach o mianowanie delegatów do gabinetu wojennego i do rady wojennej Pacyfiku. W ten sposób Indie uzyskały te same przywileje co dominia.

"MARSZAŁEK JOFFRE" W SŁUŻBIE SPRZYMIERZONYCH.

Waszyngton.12/II /R/ Francuski statek pasażerski "Marszałek Joffre" o pojemności 11,000 ton, zdołał zbiec Japończykom z portu w Manilli i dopłynąć do jednego z portów sprzymierzonych. Załoga statku przystąpiła do ruchu gen.de Gaulle.

SPOTKANIE HISZPAŃSKO-PORTUGALSKIE.

Madryt.12/I /R/ Spotkanie w Sewilli premiera Portugalii dr.Salazara z dyktatorem Hiszpanii gen.Franco i z jego ministrem spraw zagranicznych Sunerem wywołuje duże zainteresowanie. Jedną z podstaw obecnych stosunków hiszpańsko-portugalskich jest traktat przyjaźni i nie-agresji z r. 1939. Na zasadzie tego traktatu oba kraje winny się porozumiewać co do środków,jakie powinny być podjęte celem zabezpieczenia ich wzajemnych interesów, w razie,gdyby mogły nastąpić wydarzenia,które zagrażałyby nienaruszalności ich granic oraz ich niezawisłości w Europie i w koloniach.

W kołach londyńskich wyrażają przypuszczenie,że "oś" za pośrednictwem Hiszpanii pragnie odciągnąć Portugalię od Anglii skłonić Lizbonę do pozytywnego ustosunkowania się do nowego porządku Hitlera. Portugalia jest związana sojuszem z W.Brytanią, aprem jer Salazar dawał dotychczas dowody nieprzerwanej przyjaźni wobec Anglii.

Zaznaczają również,że niedawno portugalska misja wojskowa bawiła w Marokku hiszpańskim,co również miało być dowodem zbliżenia hiszpańsko-portugalskiego.

LISTA STRAT LOTNICTWA BRYTYJSKIEGO I "OSI".

Londyn.12/II /R/ Minister lotnictwa Sir Archibald Sinclair przedłożył w Izbie Gmin dokładną listę strat samolotów brytyjskich,niemieckich i włoskich od września 1939 r do grudnia 1941 r. Są to straty poniesione w walkach powietrznych W. Brytanii z mocarstwami "osi".

Od września do grudnia 1939 r. Niemcy /w walce z Anglią/ stracili 63 aparaty,Anglia - 32. Od stycznia do grudnia 1940 r., Niemcy stracili 4,099 samolotów,Włosi - 442, a Anglia - 1757. Od stycznia do grudnia 1941 r. straty niemieckie wyniosły 2,278 samolotów,włoskie 1,677, a angielskie 2,192. Ogólne zatem straty brytyjskie od początku wojny obliczane są na 3,981 aparatów. "Oś" straciła w tym czasie 8,559 samolotów w walce z Anglią. Z tego Niemcy - 6,440, a Włosi - 2,119.

Liczby te nie obejmują tych samolotów "osi" które zostały strącone przez okręty i statki brytyjskie oraz przez lotnictwo morskie.

CZESI WZYWANI POD BROŃ.

Londyn.12/II /R/ Rząd czeski w Londynie postanowił ogłosić wezwanie do wszystkich obywateli czechosłowackich na całym świecie,by spełnili obowiązek służby wojskowej. Rząd zwrócił się do prezydenta Benesza z prośbą o wydanie indywidualnych pozwoleń Czechosłowakom na Dalekim Wschodzie na wstępowanie w szeregi armii brytyjskiej.

ZATOPIENIE STATKU AMERYKAŃSKIEGO.

Waszyngton.12/II /R/ W pobliżu wybrzeży amerykańskich na Atlantyku został storpedowany i zatopiony statek cysterna St.Zjednoczonych "Steed". Z 38 ludzi załogi 3 przybyło do jednego z portów na Atlantyku.

WIELKI POŻAR W TANGERZE.

Tanger.12/II /R/ Wczoraj wieczorem powstał wielki pożar w Tangerze.Nie sądzą ,aby to był sabotaż. W porcie panuje spokój.